

Sygn. akt **I C 149/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSR Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2019 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **W. G.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda **W. G.** na rzecz pozwanego (...) **Spółki Akcyjnej w W.** kwotę 1.817,00 złotych (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 149/19

UZASADNIENIE

Powód **W. G.** wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w **W.** domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 marca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 11 kwietnia 2015r. w **G.** przy ulicy (...) kierująca samochodem osobowym marki **B.** nie zachowała należytej ostrożności w wyniku czego uderzyła w tył samochodu osobowego marki **V.** (...), którym kierował powód. W wyniku kolizji powód doznał urazu głowy, który nastąpił na skutek uderzenia w słupki drzwi. Z uwagi na dolegliwości bólowe i zawroty głowy powód udał się na pogotowie ratunkowe, gdzie stwierdzono uraz głowy i kręgosłupa. Powód został zwolniony z zajęć i egzaminów z wychowania fizycznego, zajęć z musztry i służb na okres 6 miesięcy. W wyniku wypadku powód zmagał się z problemami ze snem, brakiem koncentracji, a także lękami związanymi z poruszaniem się samochodem. W związku z powyższym powód udał się do psychiatry, który przepisał mu leki. Nadto, u powoda rozpoznano podejrzenie zaburzeń błędnika. Zwolnienie z pełnienia służb i zajęć wychowania fizycznego miało wpływ na wysokość wynagrodzenia finansowego powoda w postaci braku nagród finansowych, wynagrodzenia za służby oraz ograniczyło możliwości awansu służbowego.

(pozew k. 3-6v)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując swoją odpowiedzialność za szkodę. W ocenie pozwanego zebrana dokumentacja medyczna wskazuje, że zgłoszone przez powoda dolegliwości zdrowotne pozostają bez związku z wypadkiem. Pozwany zwrócił uwagę, że sprawca zdarzenia został uznany za winnego popełnienia wykroczenia. W tej sytuacji, gdy roszczenia powoda nie wynikają ze zbrodni lub występku pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Jak wyjaśnił, decyzja odmowy przyjęcia odpowiedzialności została wydana w dniu 30 czerwca 2015 r., a dalsza korespondencja dotyczyła jedynie podtrzymania tej decyzji i nie przerwała biegu przedawnienia. Pozwany wskazał, że w niniejszej sprawie zastosowanie ma trzyletni termin przedawnienia.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż z dokumentacji medycznej wynika jednoznacznie, iż przyczyną dolegliwości powoda są zmiany zwyrodnieniowe a nie przedmiotowy wypadek.

(odpowiedź na pozew k. 35-38)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 kwietnia 2015r. około godziny 14:30 w G. na ul. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym B. (...) numer rejestracyjny (...) nie zachowała należytej ostrożności jazdy w wyniku czego uderzyła w tył samochodu osobowego marki V. (...) numer rejestracyjny (...), który zatrzymał się w warunkach spowodowanych ruchem a ten pchnięty uderzył w tył poprzedzającego go pojazdu. Powód W. G. kierował pojazdem marki V.. Wyrokiem nakazowym z dnia 29 października 2015r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt II W 2419/15 Sąd Rejonowy w Gdyni zakwalifikował powyższy czyn jako wykroczenie i wymierzył sprawcy karę grzywny w kwocie 500 zł.

(dowód: wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 29 października 2015r. k. 10-11)

Sprawca kolizji był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z (...) S.A. z siedzibą w W..

W dniu 25 maja 2015r. powód zgłosił pozwanemu szkodę na osobie. Decyzją z dnia 30 czerwca 2015r. pozwany odmówił przyznania powodowi zadośćuczynienia za krzywdę.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, decyzją z dnia 3 grudnia 2015 r. pozwany podtrzymał swoją wcześniejszą decyzję, wskazując, że na skutek wypadku z dnia 11 kwietnia 2015r. nie mogło dojść do powstania obrażeń ciała bądź rozstroju zdrowia, a zgłaszane dolegliwości kręgosłupa szyjnego nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem, lecz mają związek z zaawansowanymi zmianami zwyrodnieniowymi kręgów C6-C7. W przedmiotowej decyzji pozwany pouczył powoda o prawie wystąpienia z powództwem do sądu powszechnego w celu dochodzenia nieuwzględnionych roszczeń.

Pismem z dnia 16 marca 2018r. powód reprezentowany przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, wskazując, że wskutek wypadku powód doznał krzywdy polegającej na cierpieniu fizycznym i psychicznym. Decyzją z dnia 26 marca 2018r. pozwany zakład ubezpieczeń ponownie podtrzymał swoje stanowisko.

(dowód: druk zgłoszenia szkody [w:] akta szkody nr PL2015052502935, zgłoszenie szkody niemajątkowej wraz z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego z dnia 16 marca 2018r. k. 26-28)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w całości na podstawie dowodów z dokumentów. Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych w postaci dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powoda, akt szkody czy też korespondencji stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie kwestionowała treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu, albowiem nie nosiły żadnych śladów przerobienia, podrobienia czy innej ingerencji. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że przedmiotowe dokumenty przedstawiają rzeczywisty przebieg leczenia powoda po wypadku komunikacyjnym z dnia 11 kwietnia 2015r., a także rzeczywisty przebieg postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwany zakład ubezpieczeń.

Ponadto, za w pełni wiarygodny dowód w sprawie należało uznać wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 29 października 2015r., który stosownie do treści art. 244 § 1 kpc jako dokument urzędowy korzysta z domniemania

autentyczności oraz domniemania prawdziwości jego treści, zaś w toku niniejszego postępowania żadna ze stron nie próbowała wzruszyć ww. domniemań w trybie art. 252 kpc.

Natomiast, na mocy art. 217 kpc i art. 227 kpc Sąd oddalił wnioski strony powodowej o przesłuchanie świadków D. G. i I. G., przesłuchanie powoda w charakterze strony, a także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny. W ocenie Sądu z uwagi na uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, prowadzenie postępowania dowodowego w przedmiocie wysokości poniesionej przez powoda szkody niemajątkowej było bezprzedmiotowe i doprowadziłoby jedynie do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu i rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, a strony naraziło na dodatkowe koszty.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż podstawę roszczenia powoda stanowiły przepisy art. 805 kc, art. 822 kc, art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc. Przepis art. 805 kc stanowi legalną definicję umowy ubezpieczenia. Wedle natomiast przepisu art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do art. 822 § 2 kc jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Podkreślić należy, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela jest pochodną odpowiedzialności sprawcy. Podstawę odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy stanowią w rozpatrywanym przypadku przepisy art. 436 § 2 kc i art. 415 kc. Wedle pierwszego z powołanych przepisów w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zgodnie natomiast z treścią art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Według art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu. Zgodnie z treścią art. 819 § 3 kc w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Termin przedawnienia roszczeń wynikających z czynu niedozwolonego określa art. 4421 kc. Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 4421 § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Wedle § 3 w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zważyć należy, iż stosownie do treści art. 4421 § 1 kc jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W świetle wyroku nakazowego wydanego przez Sąd Rejonowy w Gdyni w dniu 29 października 2015r. nie ulega wątpliwości, że czyn sprawcy wypadku drogowego z dnia 11 kwietnia 2015r., skutek którego powód doznał szkody niemajątkowej, stanowił wykroczenie, a zatem w przedmiotowym przypadku nie znajdzie zastosowania szczególny, dwudziestoletni termin przedawnienia, o jakim mowa w ostatnim z przytoczonych powyżej przepisów. W tym stanie rzeczy do przedawnienia roszczenia powoda należało stosować trzyletni termin przedawnienia.

Zważyć należy, iż zgodnie z art. 819 § 4 kc bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

W świetle powołanego przepisu kwestią istotną pozostaje, czy każde zgłoszenie szkody bądź wezwanie do zapłaty przerywa bieg terminu przedawnienia. W wyroku z dnia 25 czerwca 2015r., w sprawie I ACa 104/15 Sąd Apelacyjny w Łodzi stwierdził, że „wykładnia literalna przepisu art. 819 § 4 kc przemawia za powiązaniem skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia z każdorazowym zgłoszeniem szkody przez poszkodowanego. Brak przy tym tutaj podstaw do stosowania wykładni zarówno systemowej, a tym bardziej teleologicznej, biorąc przede wszystkim pod uwagę, że przepis ten został wprowadzony do Kodeksu Cywilnego z myślą o zabezpieczeniu interesów ubezpieczających a nie ubezpieczycieli”. Pogląd ten nie może jednak zostać uznany za prawidłowy. Jak bowiem słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 lutego 2018r., I ACa 871/17, Legalis nr 1804899, „przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia z umowy ubezpieczenia nie następuje za każdym razem, gdy ubezpieczyciel otrzyma dotyczące tego samego zdarzenia zgłoszenie: żądania o wypłatę odszkodowania, bądź zdarzenia szkodzącego. Interpretacja art. 819 § 4 kc, której wyrażając taki pogląd dokonał Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie o sygn. akt I ACa 104/15, nie była zasadna i słusznie poddano ją krytyce w doktrynie (przykładowo: dr hab. M. K.. Umowa ubezpieczenia. Artykuł 805-834 KC Komentarz. Wydanie 1. 2016 r., pkt 5, art. 819; L.). Wskazać bowiem należy, że normy prawne powinny zawsze być poddawane trójstopniowemu procesowi wykładni obejmującej zakres literalny, funkcjonalny oraz systemowy (patrz: red. prof. dr hab. M. S.. Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego tom 1. Wydanie 1. 2007 r., § 42 pkt 1 s. 470; L.). Nic nie uzasadniało zatem zaniechania użycia tej ostatniej metody przy ustalaniu treści dyspozycji art. 819 § 4 kc. Uwzględnienie wszystkich dyrektyw interpretacyjnych jakie wymieniono w ostatnim zdaniu, prowadziło do wniosku, że znaczenie jakie powyższemu przepisowi nadał Sąd Apelacyjny w Łodzi, było sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa cywilnego. Te m.in. z uwagi na stabilizującą obrót funkcję, jaką przypisuje się instytucji dawności, nie dopuszczają, aby podmioty stosunków cywilnoprawnych mogły w nieskończoność odsuwać koniec biegu okresu przedawnienia roszczeń, które im przysługują (patrz: dr H. C.. Przedawnienie i zarzut przedawnienia w procesie cywilnym. (...) 2015, Nr 4, str. 100; L.; wyrok SA w Warszawie z 6 czerwca 2014 r. I ACa 12/14; wyrok TK z 5 lipca 2016 r. P 131/15, pkt 3.2.). Tymczasem taki skutek powstałby, gdyby przyjąć, za powodami i Sądem Okręgowym, że strona umowy ubezpieczenia ma uprawnienie do tego, aby za pomocą samych tylko składanych drugiej stronie oświadczeń, które dotyczyłyby zgłoszenia szkody bądź żądania odszkodowania, móc wielokrotnie i w dowolnym czasie przerywać termin unormowany w art. 819 § 1 KC (patrz: red. dr hab. K. Osajda. Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 18. 2018 r., A.2., B.5. art. 819, Legalis; dalej „Komentarz KC”). O niedopuszczalności takiego działania świadczy też wykładnia literalna art. 819 § 4 i art. 817 § 1 i § 2 kc w związku z art. 119 kc. Gdyby racjonalny ustawodawca uznał, że unormowane w obu pierwszych przepisach przerwania biegu przedawnienia oraz procedura związana z ustaleniem roszczenia odszkodowawczego mogły następować wielokrotnie, to nazwę czynności, która kreowała oba te skutki prawne, ująłby w liczbie mnogiej, a nie pojedynczej (jest „zawiadomienie” i „zgłoszenie” zamiast „zawiadomienia” i „zgłoszenia”). Zaprezentowana wyżej wykładnia systemowa i literalna nie stała nadto w sprzeczności z celem interpretowanego przepisu, który powinien chronić interesy uprawnionego z ubezpieczenia. W szczególności nie pozbawiała go możliwości przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia w oparciu o inne czynności, niż te które unormowano w art. 819 § 4 kc, choćby poprzez złożenie żądania w postępowaniu sądowym, lub zawiązanie do próby ugodowej (art. 123 § 1 pkt 1 kc)”. Sąd w pełni podziela argumentację przytoczoną w uzasadnieniu powyższego wyroku.

Dla ustalenia, czy doszło do przedawnienia, istotne jest ustalenie daty, od której bieg przedawnienia zaczął się od nowa. W przedmiotowej sprawie – jak wynika z akt szkody – szkoda i roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia zostały ubezpieczycielowi zgłoszone w dniu 25 maja 2015r. Decyzją z dnia 30 czerwca 2015r. pozwany natomiast uznał roszczenie za nieuzasadnione i odmówił wypłaty świadczenia. Następnie, powód złożył odwołanie od decyzji ubezpieczyciela. Jednak, decyzją z dnia 3 grudnia 2015 r. pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko. W uzasadnieniu cytowanego już powyżej wyroku z dnia 23 lutego 2018r., I ACa 871/17 Sąd Apelacyjny w Białymstoku stwierdził, że „jak wynikało z art. 819 § 4 kc, skutek ten powstaje z chwilą, gdy ubezpieczyciel na piśmie poinformuje uprawnionego z umowy ubezpieczenia o tym, że przyznał albo odmówił spełnienia świadczenia na jego rzecz. W judykaturze słusznie się podnosi, że oświadczenie takie tylko wtedy będzie miało moc prawną, jeżeli: zostaną w nim

opisane okoliczności i podstawa normatywna uzasadniająca zaniechanie wypłaty odszkodowania oraz pouczenie o możliwości dochodzenia uprawnień na drodze sądowej (art. 16 ust. 3 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej Dz.U. Nr 124, poz. 1151, według brzmienia na dzień zgłoszenia szkody; dalej: „Ust. Dz.U.”), a nadto definitywnie zakończy postępowanie, które unormowano w 16 ust. 1 Ustawy i art. 817 § 2 KC, dotyczące ustalenia istnienia i wysokości roszczenia (dalej: „postępowanie likwidacyjne”; patrz: wyrok SN z 20 listopada 2014 r. V CSK 5/14). O tym które z oświadczeń ubezpieczyciela noszą ten ostatni walor, decyduje treść stosunku ubezpieczenia stron (patrz: wymieniony wyżej wyrok SN V CSK 5/14). Tę kreują m.in. postanowienia OWU, w oparciu o które, co miało miejsce również w niniejszej sprawie, można przyznać uprawnionemu prawo żądania od ubezpieczyciela, aby na drodze wewnętrznego trybu odwoławczego zweryfikował swoją wcześniejszą odmowę i wydał ostateczną decyzję odnośnie roszczenia umownego (§ 15 ust. 6 i ust. 7 OWU, k. 113 i akta szkody). W takiej sytuacji, co słusznie podnosi się w orzecznictwie, w zależności od tego czy ubezpieczony skorzysta, albo zaniecha zainicjowania powyższej procedury, postępowanie likwidacyjne zakończy się odpowiednio z chwilą wydania drugiego albo pierwszego oświadczenia, o jakim mowa z zdaniu poprzednim (patrz: wymieniony wyżej wyrok SN V CSK 5/14)”.

Zważywszy, że powód skorzystał z trybu odwoławczego, w przedmiotowym przypadku należało uznać, że termin przedawnienia rozpoczął biec na nowo z chwilą doręczenia decyzji z dnia 3 grudnia 2015r., więc w grudniu 2015r. Termin przedawnienia zatem upłynął w grudniu 2018r. Stosownie do poczynionych powyżej uwag bieg terminu przedawnienia nie został przerwany przez ponowne zgłoszenie roszczeń pismem z dnia 16 marca 2018r. Wezwanie to obejmowało bowiem tożsame rodzajowo roszczenia, co będące przedmiotem wcześniejszego postępowania likwidacyjnego. Pozew w niniejszej sprawie został natomiast wniesiony w dniu 6 lutego 2019r., a więc niewątpliwie po upływie trzyletniego terminu przedawnienia. Uwzględniając zatem podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, na mocy art. 805 kc, art. 822 kc, art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc a contrario powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejszy spór powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.817 zł, na którą składają się: opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanej będącego adwokatem w stawce minimalnej w wysokości 1800 zł zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.